



Numer 29

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 9. KWIEŃNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 9. Kwietnia.
SESSYA SEYMO: CCCCXIX.

Dnia 5. Kwietnia.

JP. Marszałek Seymowy w Zagalenia swoich wyraził: gdy w zwrocie do materji Prawodawczy rozróżnione są zdania, jednych żądających, aby Projekt *Miaſt* przed Projektem o *Seymie* był decydowany; drugich dopraszających się, aby Projekt o *Seymie*, był wzięty do Decyzji; zaczyn oczekując zdania, od którego Projektu dalſze czynności Seymowe mają być rozpoczęte?

JP. Soltyk *Krakowski*, w obſzernym Głosie przełożywszy konieczną potrzebę podźwignienia *Miaſt* upadłych, y powrócenia onym ich dawnych Przywilejów, radził, ażeby Projekt *Mieyſki*, przed Projektem *Seymowym* był decydowany, y ażeby tego Projektu Poprawa, odesłana zoſtała do *Deputacji* od *Stanów* wybranej do złożenia *Seymików*; nim zaś to naſtąpi, żądał, aby wprzód Stany Seymujące te trzy Punkta zadecydowały. (1) Czyli *Miaſta* mają mieć swoich *Reprezentantów* na *Seymie* po czterech z ka-

żdey *Prowincji*? (2) Czy ma być dozwolona *Miaſtom* wolność Dobr kupowania *Ziemskich*? (3) Czyli z *Miaſt* mają być wybierane *Oſoby* do *Naywyższych Magistratur Kraiowych Exekucyjnych*? W tey mierze podał Projekt do *Łaski*, który JP. Sekretarz przeczytał. Do zdania JP. *Krakowskiego*, wielu w zabranych *Głosach* przychyliło się. Inni zaś ſtawiali przytym, iż pierwey Projekt o *Seymie* decydowany być powinien, w tym porządku, jak Projektu od *Deputacji Rządowej* zoſtały przyniesione.

Gdy w rozróżnionych zdaniach jednomyślność nie zachodziła, uſformowana zoſtała *Propozycja ad Turnum*: „Czyli Projekt o *Miaſtach* ma być pierwey wzięty do Decyzji, czyli też Projekt o *Seymie* ma być pierwey decydowany?”

Po zakonczonym *Turnowaniu*, ogłoszona była *Pluralitas* naſtępująca: Ze pierwey Projekt *Mieyſki* ma być decydowany, było *Wotów* 121. Ze pierwey Projekt o *Seymie* ma być wzięty do Decyzji, było *Wotów* 61.

Sesja Solwowano na dzień naſtępujący na godzinę 10.

SESSYA SEYMOWA CCCCXX.

Dnia 6. Kwietnia.

Po Zagaieniu Sessyi przez IP. Marszałka Konfed. Kor. przystąpiono do materyi o Miastach na dniu wczorayszym wprowadzoney, względem Decyzyi trzech Punktów przez IP. Krakowskiego podanych.

Zabierało wielu II. PP. Seymujących Głosy, w których, iedni dowodzili, iż żądania *Miast* są sprawiedliwe; y że one, tak ze względów Politycznych, iakoliteż y przez samą sprawiedliwość, skutecznici należą. Drudzy przekładali złe skutki z tego napaść mogace, iestliby *Miastom* dozwolone było zażądanie w *Magystraturach*, powłeczne Dobr Ziemijskich wżyskim kupowanie, oraz moe Prawodawcza na Seymie. Mówiono, aby onym sprawiedliwość była dopelniona, y do wewnetrznego Rządu *Miast* służące *Przywileje* we wżyskim potwierdzone zostały.

Krol Jmć w zabranym Głosie przekładał, iż na mocy *Paktow Konwentow* przez siebie zaprzysiężonych, aby każdego Stanu *Przywileje* dochowane były, musi iak najmocniey Stanom Seymującym przekładać, iżby próżby *Miast* na dowodach wsparte, uskutecznione zostały.

Wielorakie były od różnych Osob Seymujących podane Projekta, do żądania *Miast* ściągające się, z których wżyskich zalecono *Deputacyi Konstytucyney* ułożyć ieden Projekt, tenże na trzy rozdzielić podziały, y do Decyzyi *Stanow* przynieść.

Sessya Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Dnia 3. tego Miesiaca, w *Obserwatorium* tuteyszym Zamkowym, obserwowane bylo Zaćmienie Słońca w przytomności Najjaśnieyszego Pana w liczney asystencyi będącego. Początek tego Zaćmienia (Telekopem powiększającym, widziane Obiekta 89. razy.) dostrzeżony był przez JX. *Bystrzyckiego* Kanon. *Warszaw. Astronoma* JKMości, z południa o godzinie 2. min: 20. secundz: 29. czasu prawdziwego; koniec zaś o godzinie 4. min: 45. secundz: 46. czasu prawdziwego. Wielkość Zaćmienia była prawie Całow 7.

Z Paryża d. 16. Marca. W Dziele Peryodycznym, pod Tytułem: *L'Ami du Roy, des François, de l'Ordre, & surtout de la Verité*, znajduie się List pisany d. 6. Marca z *Strażburga*, ktorego Excerpt tu kładniemy:

Dziś u nas był Dzień nader Wielki; wyznaczony dla obrania Intruza na Biskupstwo tuteysze. Elektorów spodziewano się nad 1,000. ale niebyło więcej iak 550. licząc razem *Katolików y Dysydentow*. Podczas tey Elekcyi, pewny *Wiesniak* ze *Wsi* niedaleko od *Hagenau* leżący, przytomny tey Elekcyi, iako także Elektor, w głos odezwalsię w te słowa: „Mości Panowie! Oznaymie wam, że się protestuję przeciwko tey Elekcyi Biskupa. Wszak iednego żyjącego iestże Biskupa mamy; dwóch też Biskupów niepotrzebujemy. Prawdziwi *Katolicy*, niemoga przykładać się do Elekcyi Biskupa *Szymatka*. Kto więc prawdziwy *Katolik*, powinien iść za mną, y wynieść z tego *Zgromadzenia*. „ To rzekszy, wyszedł z *Sali*, a za nim poszło zaraz 540. *Katolików*, protestując się przeciwko tey nowego Biskupa Elekcyi. Zostało zatym na miejscu tey Elekcyi, z *Katolików* ledwie 18. albo 20. a z *Dysydentow* Osob 200. Tam dopiero przez większość Głosów obrany iest *X. Brandel*, który z caley Akademii tuteyszey, sam ieden śmiał pomazać się *Przysięgą Cywilną*. . . . Jest on rodem z *Szwabii*; otrzymał dawniey *Naturalizacyą* do dostąpienia tych tylko *Beneficyow*, które więcej nie mają Dochodu, iak półtora Tyśiąca *Liwrow*. Po zakończoney Elekcyi, *Burmistrz* tuteyszy (który iest Głową *Dysydentow*) obwiescił Akademią, Collegium, y Seminarium tuteysze, ażeby wżyscy Izli na Asystencyą nowemu Biskupowi do *Katedry*; lecz żaden z obwieszczonych niepokazał się. Intruz ten na Stolicę Biskupią, Instalowany był przez *Municipalność*, bez żadney zwykley y przynależney *Formy*, któremu Lud publicznie złorzeczy, y *Biskupem Dysydentским* nazywa. Lękamy się, żeby to *Syzma*, niebyło Hasłem *Wojny Domowey*, od ktorey niech nas *BOG* strzeże.

Z Paryża d. 18. Marca. Gdy nowy Biskup *Paryski* JX. *Gobet*, przybył na Sessyą *Narodowego Zgromadzenia* dnia 14. witano go wielkimi oklaskami. Tegoż J. *Xiędza Biskupa Gobet*, obrano także na Biskupa (iako wiadomo) w *Colmar* y w *Langres*. Przybywszy on do *Zgromadzenia Narodowego*, w mianym Głosie oświadczył: iż *Biskupstwu Paryskiemu* daie preferencyą.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 9. KWIEŚNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 9. Kwietnia.

SESSYA SEYMOWA CCCCXXI. Dnia 7. Kwietnia.

JP. Marszałek Seymowy w Zagajeniu swoim oświadczył: iż gdy tydzień teraz przypada do Decyzyi Materyów *Ekonomicznych*, zaczynam należy przystąpić do Projektów względem odmiany *Podatku Skurwego*. Donioś przytym JP. Marszałek Stanom, że zmarła niedawno J. Pani Rogalińska, legowała dla Rzpltey 50. Tysięcy Zł. Pol.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy wielorakie Projekta podane, ściągające się do odmiany *Podatku Skurwego*; po których przeczytaniu, w licznych mianych Głosach, wielorakie były oświadczone zdania, ściągające się do odmiany tegoż *Podatku Skurwego*, ale na żaden z podanych Projektów nie zachodziła zgoda.

JP. *Kośowski* Podkarbi W. Kor. w zabranym Głosie oświadczył, iż na trzeciey Sessyi przyniesie dokładniejsze objaśnienie, w materyi pomienionego *Podatku Skurwego*; a zatym, końcem lepszego porozumienia się, y objaśnienia się w toczący się materyi, Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Woiewództwo *Płockie*, po dobrowolney Rezygnacyi JP. Teodora *Szydłowskiego*, JP. Ignacemu *Zheńskiemu*, byłszemu Łód czałów ielzoze *Augusta III.* przez lat 20. potym) Kasztelanowi *Płockiemu*, Orderów *Polskich* Kawalerowi, Wiekem y Zasługami znamenitemu; Łowiectwo *Wiślickie*, po postąpieniu JP. Sabby *Mikulowskiego* na Cześnikostwo *Wiślickie*, JP. Stanis. *Byłszano-wskiemu* Woyłkiemu Wiekłszemu *Wiślickiemu*, są konferowane.

Z *Paryża* dnia 18. Marca. Nauką, Pobożnością, y laty upoważniony Pasterz, JX. de Bourdeilles, Biskup *Sweffonenski*, widząc co się dzieie z *Kościółem Francuskim*, y że na iego także mieysce obrany już iest za Biskupa nieiaki Kapłan nazwiskiem *Marolles*; najpierwszy z Biskupów podnioś swóy Głos, przeciwko tey nowej *Sym-zmie*, która grozi iego Dyecezyi; a to wydaiąc *Pasterfskie Rozrządzenie*, Kart 22. w sobie zawieraiące. W tym *Rozrządzeniu*, następujące znaydują się wyrazy:

„Ten Kapłan *Marolles*, iest Ordynowany przeciwko Regulom *Kościelnym*, iest Konsekrowany niegodziwie y świętokracko; więc przez to nawet samo iedno, iest Suspendowany od wszystkich Funkcyi Urzędu Biskupiego. Wszystkie iego Prawa y Tytuły, które on ukaze, są z gruntu nie ważne; a Wyłanie iego y Potwierdzenie, są to gwałty przeciwko *Rządowi Hierarchii Kościelney* popełnione. Niebył *Kanonicznie* Examinowany, ani Potwierdzany, ani

Pasłany, ani Instytuowany. Zgoła, wszystko go od tego Urzędu odpycha, wszystkiego mu brak, ażeby mógł być uznany za prawdziwego Pasterza. Pokazałby się on pośrednik Prawowiernych Naszej Dyecezyi, dwoiłby *Reprobocy* cechą naznaczony; przyszedłby albowiem wygnać z pośredka Owczarni prawdziwego y iedynego od *Chrystusa* y od jego Kościoła uznanego Pasterza, oraz śmiałbyś sam zaśnąć na tej *Stolicy Biskupiej*, która nie wakuje, y wakuwać nie może, chyba przez śmierć, lub Rezygnacyą, albo przez Sąd Kościelny. Przybyłby on bez żadney mocy do *jurysdykcyi* potrzebney. Wszystkie jego Akta y czynione Rozządzenia, byłyby nieprawe y żadney wagi nie mające. Nie ważne byłyby jego Dyspensy, nieważne przy Trybunale *Sakramentu Pokuty Rozgrzeszenia*, nieważna nadana moc Plebanom po Parafach. *Sakramentow Administracya*, Celebrowanie u Ołtarza, czy przez niego samego, czy przez innych Kaptanów Spólników tego *Śntruza* czynione, byłyby same tylko istne Profanacye. Każdy krok od niego uczyniony, będzie grzechem; a gdziekolwiek obróci się, śmierć dla dusz ludzkich będzie zaśnawał, w żniwie dla siebie odbierając frogie Przekleństwo. Ow Przestępca y Świętokradcki Biskup, który go konsekwował, wraził mu *Charakter* tylko *Biskupa*, nie dał zaś, bo y dać niemógł, *Władzy Biskupiej*. My więc, idąc za Nauką wszystkich *Oyców Świętych*, idąc za Wyrokami wszystkich *Tradycy*, złączeni zstając z *Głową Kościoła S. y ze* wszystkimi *Biskupami Katolickimi*, oznajmujemy mocą nam od Boga daną y przez *SS. Apostołów* przekazaną, że ten Duchowny *Marolles*, nie jest Biskupem *Sweśoneńskim*, bo tym prawym Biskupem My ieszcze jesteśmy; a chociażby ta Biskupia *Stolica* zawakowała, w tenczas nawet jego pretendowane Wybranie y Pośanie, byłoby *Świętokradzkie y Syzmatyckie*. Biskupi, którzy go konsekwowali, niemogli mu dać Mocy, której sami niemieli, ani iako *Ordynarii*, ani iako *Delegowani*. A zatem, niemogąc on pokazać żadnego prawego Tytułu y Dowodu, y naydłać się odłączonym od Porządku *Hierarchii Kościelney*, odłączonym od społeczności *Namiesznika Chrystusowego*, y tym samym od społeczności *Kościółów Katolickich y wszystkich Katolickich Biskupów*, przekonany jest o *Syzmatyżmo* y o *Śntrużę*.

Z *Paryża d. 21. Marca. Mademoisselle de Bissy*, y niektóre inne Osoby, które, za samo podeyrzenie, iakoby knowały iakiś Proiekt do *Kontra- Rewolucyi* wszadzono do aresztu, teraz na Wolność znówu zostały wypuszczone. Osoba pierwsza, przy swoim dopiero uwolnieniu, żądała Bonifikacyi od 4,500. *Liwrow*, ale zgoła ieszcze nie nie otrzymała.

Na Seślyi wieczornej dnia 19. doniesiono *Narodowemu Zgromadzeniu*, że Lud w *Douay*, zrabowawszy Statek Okrętowy ze Zbożem, iednego Officera od Gwardyi Narodowej, y drugiego prywatnego człowieka powiesił; że *Municypalność* tamieczna nie kazała czytać *Prawa Marsowego*; że *Zołnierze* niechcieli dawać ognia do Ludu; y że *Administratorowie* owego Departamentu, ucieczką do *Lille* schronili się. *Zgromadzenie Narodowe* uchwaliło, iż *Municypalność* w *Douay* można oskarżyć o *przewinienie przeciwko Narodowi*, że *Municypalność* inna, na mieysce tamtej, ma być obierana, że *spokojność* w *Douay* mocą powinna być przywrocona &c.

Posel *Hiszpański* u nas Rezydujący, wybiera się ztąd do *Nizsa*, chcąc się we *Włoszech* znaydować podczas przejazdu *Neapolitańskiego* Dworu. Z *Hiszpanii* donoszą, że Król *Hiszpański* wszystkich *Officerów* naydujących się za *Urlopem* po cudzych Kraiach, do Kraiu swego nazad przywołać kazał.

W nocy z Piątku na Sobotę, okradziono bogatą Zakrystrą Kościoła S. Genowefy.

Wczora w Kościele Katedralnym, śpiewano z okoliczności ozdrowienia Króla, *Te Deum laudamus*, przy którym Deputacya od Narodowego Zgromadzenia, Administratorowie Departamentu Paryskiego, Urzędnicy Municypalni, Elektoiowie, Prezydujący na 48. Sekcyach, Paryskich &c: obecni naydowali się. Gdy intonowano ow wiersz: *Domine saluum fac Regem*, cały Kościół zabrzniał okrzykami: *Vivat Krol!* Nowy Biskup Paryski, ułożył sobie *Pontificaliter* celebrować przy tey okazji; ale niepowrócił ieszcze z *Sens*, dokąd do Kardynała *de Brienne* (*Syzmatyk* do *Syzmatyka*) po Kanoniczną swoją *Instytucyą* poiechał. Niektórzy nasmiewając się z takiej Nieprawney y nie niewartey *Instytucyi*, mówią, że ten Biskup, niepotrzebnie trudził się tą podróżą aż do owego Kardynała; gdyż nalazłby bliższego iakiego *Zydowskiego Rabina*, którego Moc w tey mierze, tak jest ważna, iak y tamtego.

Y tu iuż zapewniają, że *Papież* nie kontent z kroków tegoż Kardynała *de Brienne*, w Liście do niego pisanym oświadczył mu, że pozbawi go *voce activā & passivā* iako Kardynała, ieżeli nie cofnie nazad *Przysięgi* swey *Cywilney*. Rzecz także jest niezawodna, iż *Papież* deklarował nową *Konstytucyą* względem *Francuskiego Duchowieństwa*, za *Syzmatyką*. Wszystko to u nas wiele ieszcze hałasu y zamieszania sprawi.

Z Rzymu dnia 5. Marca. Ponieważ Kardynał *Bernis* Urząd swoy Ministra *Francuskiego* u nas składa, przeto ięsteśmy nader baczni na Nominacyą nowego *Francuskiego* Posła przy Dworze naszym; gdyż *Papież*, iak twierdzą, jest postanowiony, żadnego Prałata, który wykonał *Przysięgę* za *Konstytucyą*, w tym Charakterze nieprzymować. Niektórzy zapewniają też, iż *Ociec S.* pisał do Kardynała *de Brienne* wyrażając: iż spodziewa się, że Kardynał cofnie swą *Przysięgę* *Cywilną*, y cokolwiek tylko oprócz tego uczynił przeciwko *Karności Kościelney* y *Władzy Prawney*; inaczey *Ociec S.* widziałby się przynaglonym do odjęcia iemu *Dostoyności* Kardynalskiej.

Z *Amiens* d. 13. Marca. Gdy *JX. Vasseur*, Pleban *de S. Germain sur Bresle*, niechciał wykonać *Przysięgi* *Cywilney*, zbuntowano przeciwko niemu *Paraschandów*; którzy napadłszy gromadnie na swego Pasterza, grozili mu obieźnieniem, y iuż słup na *Cmentarzu* na wielzanie porawili. Stanął mężnie Pleban, oświadczaiąc się, iż gotów jest za *Religią* życie swe położyć; spytał potym śmiało, iesłiby iuż mieli powrót do wielzania gotowy? Na to jeden podniósł swą rękę z powrozem, krzyknął: *Oto iest!* Wziął od niego Pleban powrót, y sam sobie około łzy zawiązawszy, dwa końce prezentował ludowi, mówiąc heroicznie: *Kto chce, niech bierze y ciągnie!* Zaden nie śmiał przystąpić, owšem wzięwszy tą Heroiczną Pasterza swego Cnotę skruszeni, wołać zaczęli: *Oddaj nam nazad ten powrót; zgodzi się on dla tego, któryby na twoje miejsce był tu nieprawnie przystany.*

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 9. Kwietnia ROKU 1791.

Stanisław Kosiński Potocki General-Major Artylerji Koronnej. = Gdy Urodzony Felix Zbierzchowski Sztuk-Junker Artylerji Koronnej, po upłynionym Szczęściu-Niedzielnym Urlopie, nie stawiał się u Komendy, owszem jako Listem swoim do Przyjaciela pisanym, u Prześwitej Kommissji Wojskowej Obojga Narodów prezentowanym, oświadczył się, iż za Granicę wyjechał, przez to Przyśięgę złamał, y gdzieby się aktualnie znajdował, Kommandzie nie jest wiadomo; Przeto Tobie wzywz wyrażonemu Urodzonemu Felixowi Zbierzchowskiemu Sztuk-Junkrowi Artylerji Koronnej na rozkaz Prześw. Kommissji Wojskowej Obojga Narodów, wiadomo się czyni, y zapożywa się Ciebie po pierwszy, drugi, y trzeci raz tak, ażeby w przeciągu Szczęścia-Niedzieli, od dnia dzisiejszego u Sadu Korpusu swojego w Warszawie stawiał się, przy czynny, i jeśli jakie miał, przytoczył, y Wyroku Sadu swego oczekiwał, z tym wyraźnym pogroženiem, y ostrzeżeniem, że jeżeli się na wydaną Cytację w wyznaczonym nie stawisz czaśnie, naprzeciw tobie, in Contumaciam rzeczono będzie, y kara przez wyznaczony Krygsrecht, jako przeciw Dezertorowi, podług Artykułów Wojskowych wymierzona, exekwowana zostanie. Dan w Warszawie 4. Kwietnia 1791. Roku. Stanisław Potocki G.M.A.K. (L.S.) Maciej Miroslawski Kapituł. Aud. Art. Kor.

Z mocy prorogacji przez Urząd Burmistrzowski y Radziecki Jurydykcyi Kapitułnej gruntów Szpitala S. Ducha przy Warszawie, uczynionej, Licytacya Kamieniczki y Dworaków z Ogrodem Uur: Gierczyńskich, a dawniej Sł. Heinzen przy Ulicy Złotej zwanej, pod Nrem 1516. iytuowanych, pod konkurs podpadłych, dnia 15. Kwietnia po południu o godzinie 3. w miejscu Sadowym dprawiać się będzie.

Na mocy Dekretu Sadu Woytowskiego y Ławniczego M. S. W. pozwani są powtórnie Sukcesorowie niegdy Szi: Sebaljana Wierchowskiego do tegoż Sadu na dzień 14. Mca Kwietnia Roku bieżącego, ażeby Legitymacją pokrewieństwa swego okazali, y z Prawami swemi jakie mieć mogą popisywali się.

Dworek wielki z obszernemi Pomieszkaniemi, Stajniemi, Wozowniami, Szpichlerzami, Ogrodkiem, ciągnący się przez dwie Ulice od Furmańskiej aż do Wilej, zabezpieczony od wody wysoką tauną, do wielkiego Składu drzewa służący, barzo zadatny do Handlu wodnego y Produktowego, lub też do założenia Magazynu, jest do przedania. Zyczący sobie nabyć, zechce się udać do Sklepu Sukiennego, w Starym Mieście naprzeciw Ratusza na Rogu w Kamienicy Grotosowskiej, lub też do tego Dworku na Ulicy Furmańskiej pod N. 2700.

W Księgarni Gröllowskiej w Marywilu znajdują się następujące nowe Piśma: (1) Komentaryz Krola Pruskiego Fryderyka II. napisana w trzech Aktach pod imieniem Satyryka in 8. alla ruff. Zi: 1. gr: 3. (2) Życie Fryderyka II. Krola Pruskiego T. IV. dla II. PP. Prenumerantów, którzy na poprzednie Tomy ambonowali. (3) Hezyoda Alkreczyka Dzieła dochowane wiżyłskie to jest: (1) Teogonia. (2) Tarcza Herkulesa. (3) Roboty y dnie z Greckiego przekładania Jacka Przybyłkiego in 8. alla ruff. Zi: 2. gr: 7. (4) Prawdziwy Szlachcio do Prawodawców in 8. gr: 15. (5) Cudzoziemiec ciekawy in 8. Zi: 1. gr: 7. (6) Uwaga nad losem biedney Tekluny z prozba do Krola przez Wincentego Jgn: Marewicza R. W. T. in 8. alla ruff. Zi: 1. gr: 7. (7) Żal bez płaczu in 8. gr: fr: 5.

W Drukarni Wolney wyszła Książka pod Tytułem Uwagi polityczne do prawideł Religij y zdrowey Filozofii zastosowane, odpowiadające na Krytykę Anonima pod tytułem: Prawo Polityczne Narodu Polskiego. Na papierze Klejowym dobrzyi oprawna alla, rustica. Kosztuje Zi: 3.

JP. Cogniard Dentysta Francuski wyjedzie z Warszawy do Moskwy na początku Miesiaca Maja. Tymczasem jeszcze na dawnym Mieyscu, to jest na Podwalu Nro 513. mieszka. Ma on Likwor do zębów, którego sam tylko jest Właścicielem, y który Likwor, jedyny tylko jest sposob do ulżenia bólu zępsutych, których wyrwać niemożna. Cena flaszki tegoż Likworu Czter: Złot: 1. W przyszłej fwey Podróży bawić się będzie dwa tygodnie w Grodnie a Miesiąc jeden w Wiednie.

Dworku z Ogrodem Uur: Mikulskich przy Ulicy Złotej zwanej, pod Nrem 1495. stojącego, Licytacya z Prorogacji przez Urząd Burmistrzów y Radzie: Jurydykcyi Kapitułnej Gruntów Szpitala S. Ducha przy Warszawie d. 15. Kwiet: o godz: 3. po południu w miejscu Sadowym dprawiać się będzie.

Na Sefsyi wieczornej Narodowego Zgromadzenia d. 15. z okoliczności zaszłego Pytania: czy Xiążę de Condé, darowane iego Przodkom Maiętności Clermontois zwane, ma zatrzymać? lub nie? spory nader były żwawe, y aż po pułnocy przeciagnione. Naostatku przez Dekret, który w tey mierze stanął, pozbawiono tegoż Xiążęcia de Condé dochodu rocznego od 800,000. *Liwrow*.

Hrabia d'Artois, z Wenecyi pojechał do Turynu, dla przywitania tamże swych Ciotek Krolewien Francuskich. JP. de Calonne także z Wenecyi już wyjechał do Szwajcaryi. Krol Jmć zdrow zupełnie, zawczora y wczora z Pokoiow swoich już wychodził. Wczora z okoliczności tego ozdrowienia, wszystkie Domy były illuminowane.

W Niedzielę wieczorem w Klubie Jakobinow doniesiono, że Biskup de Lidda obrany został na Biskupa Paryskiego. Deputowano zaraz dwóch Marszałkow Polnych, y dwóch Biskupow z nowego Urządzenia, na powinszowanie iemu tey Nominacyi. Wkrotce potym Deputacya powrocila z oznaymieniem, iż ow Prałat życzy osobiście stawic się, y złożyć Towarzystwu dziekczynienie swoje, za Attencyą sobie oświadczoną. Przybył zaraz, y pod wielkimi radości oznakami witany, mieysce zasiadł obok Prezydującego. Po mianey Mowie, żądał być przyjętym do tego Klubu,

oświadczając się: „że chociażby Interesa nie pozwalały mu, korzystać częścicy z światła Zgromadzenia, atoli jednak zbywające z zatrudnień chwile wszystkie, poświęcić zechce na czerpanie w grobie Osob tegoż Klubu, Prawideł Mądrości, Umiarkowania, y Miłości Obywatelskiej. „

Wczora ten nowy Biskup, od Elektorow Paryskich, w Kościele Katedralnym proklamowany został za Metropolitalnego Biskupa Departamentu Paryskiego. Kardynał de Brienne, nie przyjął Biskupstwa de Toulouse, lecz zatrzymując Biskupstwo Senoneńskie, w Sens będzie rezydował.

JP. Châbroud Deputowany z Delfinatu przy Zgromadzeniu Narodowym, znany mianowicie z Raportu swego, dnia 6. Października, za przyjazdem tu swoim, musiał się zapożyczyć, y zaciągnąć długi. Teraz do takiego już bogactwa przyszedł, iż kupił Dobra Narodowe 400,000. *Liwrow* wartujące.

Z Londynu d. 15. Marca. W Publicznych Gazetach naszych donoszą, że Imperatorowa Rosyjska, z stałością wielką odrzuciła wszelkie Mocarstw obcych Pośrednictw do Pokoju z Portą. Z tey przyczyny, Rząd nasz Angielski, cofnął nazad wszelką Medyacyą, y wszystkie Propozycye ku temuż zamiarowi podawane.

Z Frankfurtu d. 19. Marca. Z Straßburga donoszą, że Francuskie-

mu Duchowieństwu w *Départamen-*
cie Niższego Renu, dla wykonania
Przysięgi na Konstytucyę, pozwolono
jeszcze frysztu aż do dnia 20. Marca.

W *Fryburgu*, w *Brisgowii*, zakła-
dają Oboz na 3. Reymenta. Kar-
dynał *de Rohan*, także w *Fryburgu*
jest spodziewany, ponieważ w *Of-*
senbach, gdzie dotąd rezydował,
dostatecznego dla Osoby swojej
bezpieczeństwa nie upatruie.

Do *Ratysbony* od kilku tygodni
przysięchało wielu *Francuskich Ofi-*
cerów. W Sprawie *Alsackiej*, za-
den jeszcze Cesarzki Dekret Kom-
missyiny wydany nie jest. W *Stras-*
zburgu krzątała się około naprawy
Twierdz tamiecznych. Rzecz jest
teraz niezawodna, że 600. *Austry-*
aków, w aktualnym naydując się
marszu, dążą do Biskupstwa *Bazy-*
leyskiego.

Z *Brandeburskiego* d. 22. Marca.
Lubo dotąd zgola nic pewnego ie-
szcze stanowić nie można wzglę-
dem dalszego Pokoju, lub Wojny
spodziewaney; miarkując jednak z
rozmaitych dyspozycyi poczynio-
nych, Stan Politycznych Interesów,
jak się zdaie, zwawwszy teraz bie-
rze obrot. Z Krolewskiego Skar-
bu, wyliczono trzy *Milliony Ta'a-*
row, y do *Woienney Kassy* odda-
no; przytym dano także *Ordynans*
Polowey Kassy Woienney, trzyma-
nia się w gotowości do ruszenia.
Głoszą daley, że *Woylko w Pru-*
ssach stojące, odebrało rozkaz dokom-

pletowania y nieodwlocznie przy-
zwoitey swojej liczby y *Rekwizy-*
tów, ażeby przed dniem 1. *Maja*
wszystko było w stanie należytym.
Felczerowie do *Lazaretów Obozo-*
wych w Prussach przyjeć, y w
Berlinie jeszcze bawiący się, otrzy-
mali *Ordynans* urządzenia się tak,
ażeby na początku *Kwietnia* do
Pruss iechać mogli. Mimo te wszy-
stkie jednak dyspozycye, jeszcze
jest nadzieia nie bez fundamentu,
że przez ciąg *Negocyacyi* dalszych,
wybuchnieniu nowey *Wojny* bę-
dzie zabieżono.

Krol *Jegomość Pruski* zawezora
z *Dworem* swoim, pojechał do *Pot-*
sdamu.

Z *Hagi* d. 22. Marca. Głoszą tu,
że niebawiąc *Flotadra Holenderska*
ma ruszyć z *Tessel*, dla złączenia się
z *Angielską Flotą* pod Komendą *Lor-*
da Hood. Niektóre z naypoźniej-
szych *Listów prywatnych* z *Lon-*
dynu pod dniem 18. tego miesiąca
donoszą, co następuje: „*Publicum*
nasze *Londyjskie*, zgola niewatpi o
tym, iż wkrótce *Angielska Flota* od
30. Okrętów *Linjowych* popłynie na
Baltyckie Morze, chociaż tu ndają,
że te okręty na *Rewię* tylko zgro-
madzić się mają.

Niektóre wiadomości donoszą,
że *W. Sultan* osłarował *Hrabi de Lu-*
ss przy powrocie jego do *Berlina*,
podarunek od 10,000. *Dukatów*, y
Sekretarzowi jego, *Prezent* od
2,000. *Dukatów*.